



PRENUMERATA:

Z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztą:
rocznie 24 mk., półrocznie 12 mk., kwartalnie 6 mk., miesięcznie 2 mk.

Numer pojedynczy 20 fenigów.

MONITOR POLSKI

WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIĄT.

OGŁOSZENIA.

„Monitor Polski“ przyjmuje ogłoszenia rządowe, instytucji społecznych i użyteczności publicznej, zaś od osób prywatnych, tylko takie, które wynikają ze stosunku do władz rządowych i powyższych instytucji.

Cena za wiersz drobnego pisma (petit) po tekście 1 Mk.

Redakcja i Administracja Pl. Małachowskiego Nr. 4.

Redakcja otwarta od 9—1 i 5—6 p. p.

Redaktor przyjmuje od 11—12 w południe.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Najdostojniejsza Rada Regencyjna postanowieniem z dn. 29 października 1918 r. mianowała p. Tomasza Siekluckiego — na stanowisko Prezesa Komisji Ziemskiej Okręgowej w Łodzi; postanowieniem z dnia 30 października 1918 r. mianowała p. Szymona Konarskiego — na stanowisko Prezesa Komisji Ziemskiej Okręgowej w Warszawie; postanowieniem z dn. 2 listopada 1918 r. mianowała p. Henryka Strasburgera Podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu; P. Janusza Machnickiego Podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Apropowizacji.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Z Gabinetu Cywilnego.

NAJDOSTOJNIEJSZA RADO!

W chwili przełomowej i, śmiało rzec można, epokowej w historii naszego narodu i całego świata, gdy wszystko, co złe, butne i obłudne poniżone zostało, a gniotące nas tak długo jarzmo niewoli, niby pod działaniem czarodziejskiej różdżki, w proch się rozsypuje, gdy to, co ani w słowie, ani w piśmie światła dziennego oglądać nie mogło, o czym we śnie chyba tylko marzyć było wolno — przyoblekać zaczyna kształty rzeczywistości, gdy zmartwychwstanie drogiej sercu naszemu Ojczyźnie, Polski, staje się faktem nieulegającym żadnej wątpliwości ani wątpliwości — przepełniająca serca nasze radość nie pozwala nam milczeć, lecz udaje się nam każde do stolicy Polski, Warszawy, by u stóp Piastunki najwyższej władzy polskiej, u stóp Twoich, Najdostojniejsza Rado, złożyć zapewnienie, że szczęście, jakie w chwili tej przepełnia serce każdego prawego Polaka — my Polacy kresowi odczuwamy w całej pełni. Niechaj słońce, które zabłysło na chmurnym dotąd firmamencie naszym, nigdy już zeń nie schodzi.

W dniu dzisiejszym ślubujemy Ci, Najdostojniejsza Rado, wszyscy bezwzględna walkę z błędami i wadami, które nas zgubiły, i usilną i wytrwałą pracę nad naszym odrodzeniem duchowym i materialnym.

Podpisał Komisarz at m. Żytomierza Polskiego Komitetu Wykonawczego na Rusi, reprezentujący ludność polską tego miasta.

Żytomierz, d. 17 października 1918 r.

Komisarz m. Żytomierza

Czesław Brzostowski.

Sekretarz

Tadeusz Waligórski.

Zgromadzeni w dniu dzisiejszym obywatele miasta Rzochowa, Rada gminna, oraz przedstawiciele Duchowieństwa, Szkoły, Kółka Rolniczego, Spółki hod. drobiu, Spółki Reiffeize-na, Straży pożarnej i inni, przejęci gorącym uczuciem wdzięczności, przesyłają niniejszem **NAJDOSTOJNIEJSZYM RADZIE REGENCYJNEJ** wyrazy prawdziwego hołdu za akt z 7-go b. m., t. j. za tak męskie i mądre, na własnych siłach oparte **zjednoczenie** ziem Polski i ogłoszenie zupełnej **niepodległości** tej rozdartej, nieszczęśliwej Męczennicy-Matki!

Zgromadzeni oświadczają przytem, że służą sobie od dziś jaknajwierniej służyć Ojczyźnie, wolnej z kajdan a zmartwychwstałej z grobu — wszelkie zaś zakusy wrogów, jak i zdradców Ojczyzny postanawiają doraźnie odpiierać, aby ochronić Ją przed ponowną nieproszoną opieką obcych państw.

Rzochów, 20 października 1918 r.

Rada Gminna miasta Rzochowa:

Zarząd Gminy Rzochowa, Urząd Parafjalny, Zarząd Szkoły w Rzochowie, Spółka Hodowców Drobiu w Rzochowie, Zarząd Kółka Rolniczego w Rzochowie, Rzochowska Straż Ochotnicza, Obywatelstwo miejscowe, Spółka Oszczędności i pożyczek w Rzochowie.

RADA REGENCYJNA

Warszawa.

Niepodległej Polski wolni obywatele z Li-ska przesyłają Ci, Najdostojniejsza Rado, wyrazy czci i składają hołd za podniesienie i rozwinięcie sztandaru nad całą zjednoczoną i niepodległą Polską i z gorącym upragnieniem oczekują dalszych wskazań naszej Władzy Narodowej.

Organizacja narodowa.

Z Ministerstwa Z. P. i O. S.

W dn. 26 z. m. odbyło się w Ministerstwie Zdrowia Publicznego i Opieki Społecznej IV posiedzenie Rady Wydziału Opieki Państwowej nad Dzieckiem i Matką.

Przewodniczył posiedzeniu w zastępstwie Ministra Naczelnik Wydziału Opieki Państwowej nad Dzieckiem i Matką, Dr. Władysław Szenajch, protokół posiedzenia prowadził starszy referent od spraw administracyjnych, p. Bronisław Krakowski.

Zgodnie z opinią Rady Wydziału, uchwalono wyasygnować subsydjum następującym instytucjom:

Radzie Głównej Opiekuńczej Mk. 248.500 a mianowicie:

Dla Rady Opiekuńczej	
pow. Błońskiego	Mk. 18.000
„ Będzińskiego	5.500
miasta Sosnowca	8.000
„ Częstochowy	12.000
pow. Częstochowskiego	500
„ Ciechanowskiego	3.000
„ Góro-Kalwaryjskiego	2.150
miasta Kalisza	5.000
okr. Kujawskiego	2.500
„ Łódzkiego	34.200
miasta Łodzi	90.000
pow. Łowickiego	1.500
„ Łęczyckiego	500
„ Płońskiego	150
miasta Płocka	7.000
pow. Przasnyskiego	1.000
„ Rawskiego	1.000
„ Skierniewickiego	1.000
„ Sokołowskiego	3.000
„ Warszawskiego	23.500
„ Węgrowskiego	3.000
„ Radzyńskiego	1.000
	Mk. 223.500
Dla Koła Pracy Kobiet	25.000
Ogółem j. w.	Mk. 248.500

Dla Komisji Ratowania Dzieci	90.600
„ Warsz. Tow. Dobroczynności	33.000
„ Polskiej Macierzy Szkolnej	25.000
„ Sekcji Kół Szkolnych Magistr. m. st. Warszawy	25.000
„ Wydziału Sanit. Komitetu Ratunk. w Lublinie	20.625
„ Tow. Opieki nad Dziećmi więźniów	15.840
„ Tow. Opieki nad Niemowlętami	12.000
„ Domu Zdrowia przy ul. Puławskiej	7.000
„ Tow. Dzieci Marji	7.000
„ Tow. Przyt. Niedoli Dziecięcej	5.000
„ Polskiego Tow. Pomocy Ofiarom	

Wojny	5.00
„ Rady Op. szkoły im. ks. Skargi w Li-skowie	3.500
„ Chrześc. Tow. Dobroczyn. w Łodzi	1.250
„ Koła opieki nad dziećmi zst. niedzielnio-wieczornych	500
Razem	Mk. 499.815

Wydział Opieki Państwowej nad Dzieckiem i Matką zastrzegł konieczność składania szczegółowych sprawozdań miesięcznych oraz rozrachunku z otrzymanych subsydjów i uskuteczniionych wydatków.

Wydział Opieki Społecznej wzywa niniejszem magistraty i gminy, które do tej pory jeszcze nie odpowiedziały na kwestjonariusz, rozesłany w czerwcu r. b. za № 714, dotyczący rejestracji weteranów z powstania 1863 r., do niezwłocznego nadsyłania wymaganych wiadomości.

Odezwa do lokatorów. Rada Główna do spraw higieny i inspekcji mieszkań przy Wydziale VIII Ministerstwa Zdrowia Publicznego i Opieki Społecznej uważa za konieczne przypomnieć lokatorom, co następuje:

Obowiązująca Ustawa Ochrony Lokatorów, ogłoszona 10 września 1918 r., w zasadniczych punktach głosi:

„Za zasadniczą normę dla określenia wysokości komornego za mieszkania do 4 pokojów włącznie przyjmuje się cena najmu w dniu 30 czerwca 1914 r.

Dla Warszawy, Łodzi, Zgierza i Pabjanic cena mieszkań: 1 i 2 pokojowych podlega obniżce o 20%, dla 3—4 pokojowych o 10%.

Wszelkie umowy, pociągające za sobą podwyższenie komornego powyżej norm określonych w Ustawie, mogą być na żądanie lokatora sądowo zmienione przez stosowne zredukowanie, czyli zmniejszenie ceny komornego, począwszy od 1 lipca 1918 r., do poziomu określonego w Ustawie, jeżeli żądanie takie wniesione będzie przez lokatora w ciągu dwóch miesięcy od daty ogłoszenia Ustawy, t. j. do dnia 10 listopada 1918 roku.

Lokatorom, o których mowa wyżej, właściciel domu nie może wymówić mieszkania.

Wymienieni wyżej lokatorzy, występujący do sądu na zasadzie niniejszych przepisów, korzystają z prawa ubogich, bez potrzeby przyznania im tego prawa przez sąd, t. j. zwolnieni są od opłat sądowych“.

Prawo więc daje lokatorom broń legalną do obrony przeciwko nadmiernym żądaniom właścicieli domów.

Od lokatorów zależy wyzyskać Ustawę w całej rozciągłości, a przytem wyzyskać natchemiami.

Dla skuteczności obrony interesów swoich lokatorowie powinni się łączyć w zrzeszenia lokatorów i skierowywać pragnących wyjaśnień lub porady prawnej do Urzędu Pojedynczego (Plac Trzech Krzyży № 8), czy też do Wydziału higieny i inspekcji mieszkań Ministerstwa Zdrowia Publicznego i Opieki Społecznej (Rysia № 1 od godz. 12 do 2-jej).

Należy działać spodem w poczuciu świadomości słusznych praw swoich i tą drogą zabezpieczyć się przeciw działaniom, niezgodnym z prawem.

W wielu domach właściciele nieruchomości wstrzymują się od podnoszenia cen lokali w przewidywaniu, że będą mogli uczynić to po dniu 10 listopada r. b., bo są tego przekonania, że po tej dacie lokatorowie nie będą już mogli zgłaszać swych zażaleń.

Nie przesądzając na tem miejscu, czy takie przekonanie właścicieli domów jest istotnie słuszne, Rada zaleca wszystkim lokatorom, aby

przed dniem 10 listopada r. b. wystąpili do sądu z żądaniem ustalenia wysokości komornego; w ten sposób lokatorowie zabezpieczą się zasadniczo przed mogącymi następnie powstać sporami z właścicielami domów.

Z Ministerstwa W. R. i O. P.

Nowe stanowiska Inspektorów Szkolnych. Ministerstwo W. R. i O. P. podaje do wiadomości, że wakuje obecnie kilka stanowisk Inspektorów Szkolnych Okręgowych.

O stanowiska Inspektorów Szkolnych ubiegać się mogą zawodowi nauczyciele, z odpowiednią praktyką szkolną, przyczem pierwszeństwo mieć będą kandydaci z ukończonym wykształceniem i znajomością szkolnictwa elementarnego. Podania składać należy natychmiast do Ministerstwa W. R. i O. P. (Ujazdowska № 20).

Do podania dołączyć należy:

- 1) życiorys,
- 2) metrykę, o ile w świadectwie urzędowym niema daty urodzenia,
- 3) dyplom z ukończenia studjów lub uwierzytelniony odpis,
- 4) świadectwa pracy w szkołach,
- 5) świadectwo lekarskie o ogólnym stanie zdrowia,
- 6) prace naukowe, o ile kandydat je posiada, i
- 7) nazwiska osób (z adresami), na które kandydat może się powołać.

W życiorysie należy wymienić stosunki rodzinne (k awaler, żonaty, liczba dzieci) i wymanie.

Święta w szkołach średnich. P. Minister W. R. i O. P. wydał rozporządzenie, mocą którego do końca b. r. szkol. będą wolne od zajęć w szkołach średnich oprócz niedziel dni następujące:

Wakacje świąteczne Bożego Narodzenia od południa d. 21 grudnia 1918 do 7-go stycznia 1919 włącznie (początek lekcji 8 stycznia od rana). Dn. 3, 4, 5 marca (Ostatki i Popielec). Dzień 25 marca (Zwiastowanie N. M. P.). Wakacje świąteczne wielkanocne od południa d. 12 kwietnia do 28 kwietnia włącznie (początek lekcji 29 kwietnia od rana). Dzień 3 maja (święto narodowe), 8 maja (św. Stanisława), 29 maja (Wniebowstąpienie), 9 czerwca (Zielone Świątki), 19 czerwca (Boże Ciało).

Koniec b. r. szkol. będzie ustalony dla szkół śred. przez osobne rozporządzenie, w każdym razie zajęcia w szkołach śred.—oprócz egzaminów dojrzałości—powinny się skończyć około 15 czerwca 1919 r.

W sprawie obchodzenia rocznic narodowych w szkoł. obowiązują (jak w r. ubiegł.) zasada następująca: rocznice narodowe — oprócz pomieszczonego w powyższym wykazie święta narodowego w dn. 3 maja — należy obchodzić w szk. bez przerywania biegu zajęć szkolnych, przesuując obchody uroczyste bądź na najbliższą niedzielę lub święto, bądź też na godzinę popołudniową tego dnia, na który wypada rocznica. Można również na lekcjach w takie dni czynić wzmianki o ważnych wypadkach historycznych lub drogiej dla narodu postaciach.

Gdyby zaszła potrzeba uwolnienia uczniów od zajęć szkol. w dni niewymienione w wykazie powyższym, Minister W. R. i O. P. ogłosi rozporządzenie osobne.

Z krajowego Inspektoratu Zaciągu do Wojska Polskiego.

W pismach codziennych pojawił się komunikat, w którym powiedziano, iż przyjmowanie ochotników oficerów i żołnierzy do W. P. odbywać się ma w sztabach pułków okręgowych. Pospieszam z wyjaśnieniem, że sztaby pułków okręgowych działają za pośrednictwem Głównych Urzędów Zaciągu, jako swoich urzędów wykonawczych. Przypominamy, że Główne Urzędy Zaciągu do W. P. istnieją w następujących miejscowościach:

W okręgu wojsk. I. Warszawa. Główny Urząd Zaciągu w Warszawie (Długa 7), obejmujący miasto Warszawę i powiat warszawski.

W okręgu wojsk. II Siedlce. Główny Urząd Zaciągu w Siedlcach, obejmujący miasto Siedlce i powiaty: siedlecki, sokołowski, mińsko-mazowiecki, węgrowski. Główny Urząd Zaciągu

w Łukowie, obejmujący miasto Łuków i powiaty: łukowski, garwoliński, bielski, radzyński, włodawski, konstantynowski.

W okręgu wojsk. III. Lublin. Główny Urząd Zaciągu w Lublinie, obejmujący miasto Lublin i powiaty: lubelski, lubartowski, chełmski, janowski, krasnostawski, puławski. Główny Urząd Zaciągu w Zamościu, obejmujący miasto Zamość i powiaty: zamojski, biłgorajski, hrubieszowski, tomaszowski.

W okręgu wojsk. IV. Radom. Główny Urząd Zaciągu w Radomiu, obejmujący miasto Radom i powiaty: radomski, kozienicki, opatowski, sandomierski, iłżecki.

W okręgu wojsk. V. Kielce. Główny Urząd Zaciągu w Kielcach, obejmujący miasto Kielce i powiaty: kielecki, pińczowski, stopnicki, buski. Główny Urząd Zaciągu w Olkusz, obejmujący miasto Olkusz i powiaty: olkuski, dąbrowski, jędrzejowski, miechowski.

W okręgu wojsk. VI. Piotrków. Główny Urząd Zaciągu w Piotrkowie, obejmujący miasto Piotrków i powiaty: piotrkowski, radomski, opocki, koniński, włoszowski.

W okręgu wojsk. VII. Częstochowa. Główny Urząd Zaciągu w Częstochowie, obejmujący miasto Częstochowę i powiaty: częstochowski, będziński, wieluński.

W okręgu wojsk. VIII. Łódź. Główny Urząd Zaciągu w Łodzi, obejmujący miasto Łódź i powiaty: łódzki, brzeziński, łaski.

W okręgu wojsk. IX. Kalisz. Główny Urząd Zaciągu w Kaliszu, obejmujący miasto Kalisz i powiaty: kaliski, turecki, koniński, słupecki, sieradzki.

W okręgu wojsk. X. Grodzisk. Główny Urząd Zaciągu w Grodzisku, obejmujący miasto Grodzisk i powiaty: grodziski, łowicki, łączycki, sochaczewski, rawski, kutnowski, gostyński, grójceki.

W okręgu wojsk. XI. Włocławek. Główny Urząd Zaciągu we Włocławku, obejmujący miasto Włocławek i powiaty: włocławski, nieszwawski, rypiński, lipnowski, kolski.

W okręgu wojsk. XII. Ciechanów. Główny Urząd Zaciągu w Płocku, obejmujący miasto Płock i powiaty: płocki, sierpecki, płoński. Główny Urząd Zaciągu w Mławie, obejmujący miasto Mławę i powiaty: mławski, przasnyski, ciechanowski, pułtuski i makowski.

W okręgu wojsk. XIII. Łomża. Główny Urząd Zaciągu w Łomży, obejmujący miasto Łomżę i powiaty: łomżyński, szeczyński, koleński, ostrołęcki, ostrowski, wysoko-mazowiecki.

Tak więc zgłaszanie się do Wojska Polskiego oficerów i żołnierzy następować ma nie gdzieindziej, jak w wymienionych wyżej Głównych Urzędach Zaciągu do Wojska Polskiego.

**O wojnę powszechną
modlił się Mickiewicz,
jako o jedyną chwilę naszego wy-
zwolenia.**

**Chwila ta nadeszła.
Wyzyskajmy ją.
Niepodległa Polska potrzebuje pie-
niędzy.**

**Kupujmy
Polską Pożyczkę
Państwową!**

KRONIKA POLITYCZNO-SPOŁECZNA.

Żołnierze polscy w Rosji. Jen. Aleksiejew wydał rozkaz o wydzieleniu wszystkich Polaków, znajdujących się w szeregach armii ochotniczej, z frontu dla formowania polskich oddziałów na tyłach. Pułkownik Zieliński stoi na czele tych oddziałów. Oddziały polskie są zupełnie niezależne pod względem

administracyjnym od oddziałów rosyjskich i nie biorą udziału w walkach z rządem sowieckim.

Odbył się zjazd wojskowych Polaków w Czelańsku, na którym dotychczasowe komitety wojсковe złożyły się, wyłaniając jeden komitet pod nazwą „Polski komitet wykonawczy w Rosji“. Wychodzi w Ofie pismo tygodniowe „Wiadomości Polskie“

Przedstawiciele Słowackiej Rady Narodowej w Pradze. Czesko-słowackie biuro prasowe donosi: Przybyli do Pragi przedstawiciele Słowackiej Rady narodowej, których powołali uroczyste członkowie Narodnego Wyboru, a ludność przyjęła owocynie. Przedstawiciele słowackiej Rady narodowej wygłosili z balkonu przemowę do zebranej publiczności, w których zawiadomili, iż Słowacy postanowili z całej duszy przyłączyć się do czesko-słowackiego państwa.

Czeskie „Narodni Listy“ po pięciu miesiącach przynusowego milczenia zaczęły znowu wychodzić, jako oficjalny organ czeski, który w ostatnich już czasach cieszył się największą popularnością. W pierwszym numerze wznowionego pisma czytamy, co następuje:

„Po pięciu miesiącach wступujemy w nowy okres. Pozostaliśmy wierni swym celom tak samo, jak czytelnicy pozostali nam wierni. Jest to nasza największą radością, tembardziej że przychylności społeczeństwa dla pisma jest w danym wypadku wyrazem uczuć narodowych. Nasi czytelnicy dali dowód, że nie jest w stanie zmienić ich przekonania. Kontakt pomiędzy pismem a właściwie redakcją nie był przerwany nawet wtedy, gdy pismo było zmuszone do milczenia. Możemy zapewnić naszych czytelników, że i nadal sprawa narodowa będzie przewodnią ideą pisma. Wiemy, że przyszłość nastroży jeszcze wiele trudności; chcemy przeto mieć zawsze pełne poczucie odpowiedzialności za przekonania, jakie krzewimy, i to poczucie budzić wśród społeczeństwa. Będziemy żołnierzami wielkiej idei narodowej...“

Wzniesienie czeskich „Narodnich Listów“ było jednym z momentów entuzjazmu wśród podniosłych dni, jakie przeżywa naród czeski. „Narodni Listy“ były bowiem podczas wojny przednią strażą, odbiciem najbardziej śmiałym wysiłków narodu czeskiego. Zauważył również należy, że w okresie zamknięcia pisma abonenci wnosili stale prenumeratę do redakcji, dając w ten sposób najlepszy wyraz popierania organu i protestu wobec zarządzenia władz, które zawiesiły pismo.

Niemcy a państwo czesko-słowackie. Jak donoszą depesze, Czesi posiadają podobno obietnicę koalicyj, że niemieckie okręgi Czech zostaną wcielone do państwa czesko-słowackiego. W tej materii pisała niedawno „Czeska Swoboda“, co następuje:

„Myśl o możliwości powstania państwa czesko-słowackiego była zawsze ignorowana przez elementy niemieckie w Czechach. Tymczasem lud niemiecki, który żyje z narodem naszym od lat setek, powinien być w porę obiektywnie rozpatrzyć tę sprawę, zadać sobie pytanie, czemu jest czeska niezawisłość w sensie politycznym, kulturalnym i ekonomicznym, jakie stąd mogłyby płynąć korzyści i dla Niemców, a wreszcie na czym polega warunek współżycia obu narodów w państwie czesko-słowackiem. Tak się jednak nie stało, a sprawa państwa czesko-słowackiego prawdopodobnie będzie i nadal otwartą raną, która nie będzie tak prędko zaleczona i w nowym życiu politycznym...“

Dalej autor artykułu pisze, że Czesi w stosunku do Niemców nie będą stosowali tej taktyki, jaką Niemcy uprawiali w stosunku do Czechów. Postępowanie tego rodzaju, jak to czynili Niemcy, byłoby z punktu widzenia politycznego programem państwa czesko-słowackiego błędem, byłoby wbrew zasadniczym hasłom odrodzenia narodu czeskiego, przeciwiałoby się wreszcie pokojowym tendencjom Wilsona.

Naród czeski dążył zawsze do prawa i prawdy. Nawet najbardziej radykalne grupy czeskie nie wygłosiły zasady odwetu za to wszystko, czego w ciągu stuleci doświadczył naród czeski. W przyszłym państwie czesko-słowackiem nie może mieć miejsca taki odwet. Praskie i maddziarskie metody prawa politycznego muszą tu być zapomniane. To winno być zasadą polityki czeskiego narodu i pod takim znakiem naród czeski wchodzi w nowy okres swej historii“.

W Bułgarii. Bułgarski organ „Wojenni Izwestija“ w art. p. t. „Wichzenia“ pisze, co następuje: „Od paru tygodni Bułgaria przeżywa pełne twórcze i niepokojny dni. Nigdy może w życiu nie cierpiał naród tak głęboko, nie zwałiło się nań tak nagle tyle tych rozczarowań i niespodziewanych wstrząśnień. Niepowodzenia na froncie szybko się rozrosły i zmusiły nas do usunięcia się z liczby państw wojujących. Równocześnie z wojennymi i politycznymi wypadkami, rozegrały się wewnątrz kraju smutne wydarzenia.“

Zostawiając na stronie wojenne i polityczne wydarzenia, których kierownictwo znajduje się w rękach rządu, uważamy, iż w obecnej chwili głównym obowiązkiem każdego obywatela jest znać wewnętrzne położenie kraju. Całe społeczeństwo, a zwłaszcza prowincja i armia powinny być uświadomione o rozmiarach rozruchów, które spowodowały smutne zdarzenia w Sofji.

Przedewszystkiem trzeba wysunąć na pierwszy plan fakt, że rozruchy około Sofji nie były wynikiem ruchu ludowego. Prawdziwy ludowy ruch w Bułgarii nie istnieje: ani czasy, które przeżywamy, ani warunki bułgarskiego faktycznego bytu nie dają podstawy do rozwoju ruchu po linii kierunków, któremi stawały się wypadki dookoła Sofji. Najlepszym tego dowodem jest stanowisko wszystkich naszych stronnictw.

One nie tylko nie poparły żadnym krokiem demoralizowanych wichrzyeli, lecz przeciwnie, przedsięwzięły wszystkie środki, aby powstrzymać te

smutne wypadki. Nawet chłopska grupa parlamentarna, jakkolwiek niektórzy jej stronnicy starali się wyszukać nastrojów dezerterskich w armii za pośrednictwem kilku odezów, zwróconych do całego społeczeństwa, dała do zrozumienia, że nie sympatyzuje z buntownikami i gani ich zachowanie się.

Wichrzemion należy corychlej położyć kres. Niechaj to będzie hasłem każdego uczciwego Bułgara".

Z Jasnej Góry. Dnia 4 b. m. wieczorem przybył na Jasną Górę oddział Wojsk Polskich pod dowództwem podporucznika Artura Wiśniewskiego i natychmiast objął komendę.

Rano dn. 5-go b. m. przy udziale przedstawicieli zarządu miasta odbyło się oficjalne oddanie władzy nad miastem „enkławą".

Kompetencje garnizonu Wojsk Polskich rozciągają się tylko na sprawy wojskowe. Sprawy gospodarcze należą do atrybucji przeora OO. Paulinów.

Żydowska rada żołn. w Lublinie. 1400 żydowskich oficerów i żołnierzy z 58 p. piech. zorganizowało się oddzielnie i wybrało własny komitet wykonawczy, który tych żołnierzy żydowskich ogłosił za wojsko neutralne oraz wyraził solidarność z uchwałami żydowskich rad narodowych w Wiedniu, Lwowie i Pradze. Żołnierze przyjęli kokardy biało-niebieskie (barwy narodowo-żydowskie).

W związku z różnymi pogłoskami, krążącymi o żydowskiej Radzie żołnierskiej w Lublinie, Rada ta oświadczyła, że jedynym jej celem jest pomoc dla wojska polskiego w uregulowaniu ewakuacji żołnierzy żydowskich oraz niesienie im pomocy materialnej.

Z magistratu. Na wczorajszym posiedzeniu magistratu m. st. Warszawy uchwalono: wystąpić do Rady miejskiej o upoważnienie magistratu do realizacji drogi pożyczki lub zastawu pozostałej części pożyczki 1918 r. w kwocie 80 milionów nr., asygnować szpitalowi Pol. Czerwonego Krzyża 56,211 mr. za sierpień i wrzesień, zatwierdzić podział stypendjów im. St. Małachowskiego i J. Dekerta, powołać komisję dla opracowania statutu straży ogniowej, przyjmując zapis d-ra K. Karwowskiego, wystąpić z wezwaniem rejentalnem do tow. przedsiębiorstw elektrycznych w Berlinie w sprawie pobierania za prąd cen wyższych od norm koncesji i przyjąć darowiznę 15.000 rb. od Anieli Łaskiej na Dom schronienia starców.

Dla uczczenia 25-aj rocznicy zgonu Jana Matejki magistrat ufundował stypendjum jego imienia w kwocie 2.400 mr. rocznie dla malarza, ucznia szkoły sztuk pięknych, i nazwał ul. Instytutową ul. J. Matejki.

Poza tem magistrat uznał sprawę zorganizowania samoobrony społecznej za pilną i nieodzowną i do odnośnej komisji Rady miejskiej delegował naczelnika Milicji, p. Szacińskiego.

TELEGRAMY.

Odpowiedź Wilsona na notę niemiecką.

Berlin, 6 listopada. (W. A. T.). Telegram specjalny.

Przesłana tu radiotelegramem nota Stanów Zjednoczonych dn. 5 listopada brzmi w przekładzie:

W nocie mojej z dn. 23 października 1918 roku zakomunikowałem panu, że prezydent wymianę not przesłał rządowi sprzymierzonym z Stanami Zjednoczonymi wraz z zaleceniem, aby o ile rządy te skłonne są sprowadzić pokój na podanych warunkach i podstawach, uprosiły swoich doradców wojennych oraz doradców Stanów Zjednoczonych, aby rządowi sprzymierzonym przeciwko Niemcom przedstawili niezbędne warunki zawieszenia broni, odpowiadające w pełnej mierze interesom narodów zainteresowanych i zapewniającego sprzymierzonym rządowi nieograniczoną władzę zagwarantowania i wymuszenia szczegółów przyjętego przez rząd niemiecki pokoju, o ile doradcy ci takie zawieszenie broni z punktu widzenia militarnego uważają za możliwe.

Prezydent otrzymał obecnie memoriał rządów sprzymierzonych z uwagami w sprawie owej wymiany not, który brzmi, jak następuje:

„Rządy koalicyjne zastanowiły się troskliwie nad wymianą not pomiędzy prezydentem Stanów Zjednoczonych a rządem niemieckim. Oświadczają one z ograniczeniami poniższymi gotowość swoją zawarcia pokoju z rządem niemieckim na zasadzie warunków pokojowych, zawartych w orędziu prezydenta do kongresu z dn. 8 stycznia 1918 roku, jak również na zasadzie podstaw, zawartych w późniejszych przemówieniach jego. Muszą jednak zwrócić uwagę na to, że tak zwykle nazywane pojęcie swobody mórz obejmuje rozmaite interpretacje, z których na wszystkie zgodzić się nie mogą. Muszą więc wobec tego w sprawie tej przy rozpoczęciu konferencji pokojowej zastrzedz sobie zupełną swobodę.

W zawartych w orędziu swoim do kongresu z dnia 8 stycznia 1918 roku warunkach pokojowych prezydent oświadcza dalej, że okupowane terytoria nie tylko muszą być opróżnione i oswobodzone, ale i odbudowane. Rządy sprzymierzone są zdania, że co do ducha warunków tych nie może istnieć żadna wątpliwość. Rozumieją one przez to, że Niemcy za wszystkie przez napady swoje na lądzie, morzu i w powietrzu ludności cywilnej sprzymierzeńców i mieniu ich wyrządzone szkody dać muszą wynagrodzenie".

Prezydent polecił mi zakomunikować, że zgadza się z zawartą w ostatniej części wzywu wzmiankowanego memoriału interpretacją. Prezydent polecił dalej prosić pana o zakomunikowanie rządowi niemieckiemu, że marszałek Foch upoważniony został przez rząd Stanów Zjednoczonych oraz przez rządy koalicyjne do przyjęcia należyście upełnomocnionych przedstawicieli (? Biuro Wolffa) rządu niemieckiego i zakomunikowania im warunków zawieszenia broni.

(Podp.) Robert Lansing.

Odezwia kanclerza Rzeszy.

Berlin, 6 listopada. (W. A. T.). Urzędowe. Kanclerz Rzeszy wydał następującą odezwę do narodu niemieckiego:

Prezydent Wilson odpowiedział dziś na notę niemiecką i zakomunikował, że jego sprzymierzeni zgodzili się na jego 14 punktów, w które on w styczniu r. b. ujął swoje warunki pokojowe, z wyjątkiem uznania wolności mórz, i że warunki zawieszenia broni zakomunikowane zostaną przez marszałka Focha. W ten sposób stworzone zostały jednocześnie warunki zawieszenia broni i pertraktacji pokojowych. Celem zakończenia rozlewu krwi dziś mianowana została delegacja niemiecka dla zawarcia rozejmu i celem podjęcia rokowań pokojowych. Delegacja ta udała się na zachód.

Nieporządki i bezkarne zachowanie się mogą być poważną przeszkodą dla skutecznego przebiegu rokowań. Przez 4 lata naród niemiecki w jedności i spokoju ponosił olbrzymie cierpienia i ofiary wojny. Jeśli w obecnej chwili decydującej, kiedy jedynie tylko bezwarunkowa jedność całego narodu niemieckiego może usunąć niebezpieczeństwa dla jego przyszłości, jeśli w chwili obecnej siły wewnętrzne odmówią, to skutków tego nie da się przewidzieć. Utrzymanie dotychczasowego porządku w dobrowolnej karności jest w obecnej chwili decydującej bezwzględnie żądaniem, które stawiać musi każdy rząd ludowy.

Niechaj każdy obywatel państwa uświadomi sobie odpowiedzialność, jaką ponosi przed swoim narodem przy spełnianiu swoich obowiązków.

Kanclerz Rzeszy
ks. Maksymilian badański.

Delegacja niemiecka dla zawieszenia broni.

Berlin, 7 listopada. (W. A. T.). „Norddeutsche Allg. Ztg.“ donosi: Delegacja niemiecka, udająca się na zachód celem zawarcia zawieszenia broni, składa się z osób następujących: Generała Gundella, sekretarza stanu Erzbergera, byłego posła w Sofji hr. Oberdorffa, generała majora von Winterfeldta oraz kapitana Vanselową.

Oświadczenie Clemenceau.

Berlin, 6 listopada (W. A. T.). „Norddeutsche Allg. Ztg.“ donosi: Na wtorkowym posiedzeniu francuskiej izby deputowanych prezes ministrów oraz minister spraw zagranicznych złożyli w pompatycznej formie hołd nie tylko Włochom ale i Serbom. Po zakomunikowaniu warunków zawieszenia broni z Austrią, Clemenceau oświadczył, że najwyższa rada wojenna w Wersalu skończyła prace swoje i ustaliła tekst warunków zawieszenia broni dla Niemiec. Dokument ten przesłany został Wilsonowi, który, o ile się nań zgodzi, zakomunikuje treść jego Niemcom. Niemcy nawiązać będą musiały wówczas rokowania z marszałkiem Fochem. Clemenceau dodał, że celem warunków jest rozbrojenie przeciwnika w ten sposób, by nie mógł podjąć nanowo kroków nieprzyjacielskich na wypadek, gdyby słowa nie dotrzymał lub też ujawnił w jakikolwiek sposób złą wolę. Clemenceau mówił następnie o zadaniach na czas powojenny, przyczem oświadczył,

że wszyscy sprzymierzeńcy, związani w czasie wojny ściśle wspólnością oręża, utrzymają przy mierze i na przynależność.

Więści z Galicji.

Jarosław, 6 listopada. (P. A. T.). W mieście panuje zupełny spokój i porządek. Cała władza znajduje się w rękach polskich. W powiecie przyszło gdzieniedzie do wykroczeń. Największe rozruchy odbyły się w Próchniku. Pociągi z Jarosławia do Przemyśla dochodzą do Zasania, które znajduje się, jak wiadomo, w rękach polskich. Ukraińcy próbują ustawicznie przejść przez rzekę, dotąd jednak nie udało się im.

Połączenie kolejowe ze Lwowem funkcjonuje w ten sposób, że w Przemyśle trzeba się przesiadać i przejść dość znaczną przestrzeń z powodu zniszczenia toru.

Osoby, które wczoraj rano wyjechały ze Lwowa i przejeżdżały przez Przemyśl, opowiadają, że całe miasto Lwów z wyjątkiem ulicy Akademickiej i Uniwersytetu znajduje się już z powrotem w rękach polskich.

Dzisiaj panuje w mieście większy spokój. Strzelanina osłabła.

W Żórawicy pod Przemyślem panuje zupełny spokój; jest ona w całości w rękach polskich.

Pociąg pancerny, który przed kilku dniami wyjechał z Krakowa, ruszył wczoraj popołudniu z Jarosławia w stronę Żórawicy.

Kraków, 6 listopada. (P. A. T.). Z Sokala nadeszła tu następująca wiadomość: Z Ukrainy jechał tu pociąg, wiozący 500 żołnierzy włoskich i tyrolskich, powracających z Ukrainy. Transport ten napadli w Sokalu Ukraińcy. Transport został doszczętnie obrabowany tak dalece, że żołnierzom zabrano nawet chleb. Dwóch żołnierzy zostało zabitych, wielu zranionych.

Kraków, 6 listopada. (P. A. T.). „Naprzód“ dzisiejszy donosi o sytuacji we Lwowie pod datą 6 b. m.: Prawie całe miasto znajduje się w rękach polskich. Liczba zabitych i rannych we Lwowie, w czasie ostatnich strzelanin, obliczają na 300, w tem znajduje się większość akademików. Wszyscy oczekują pomocy z Zachodu. W całym Lwowie panuje przekonanie, że przy pomocy jakiejś takiej regularnej siły Lwów możnaby bardzo łatwo odebrać Rusinom.

Kraków, 6 listopada. (P. A. T.). Połączenie kolejowe ze Lwowem jest stale przerwane. Dzienniki ogłaszają rozmaite opowiadania osób, przybyłych ze Lwowa, które wyjechały stamtąd w niedzielę. Wedle tych opowiadań, ukraińskim komendantem m. Lwowa jest pułkownik Marynowicz. Namiestnik hr. Huyn oddał urządowanie w namiestnictwie ukraińskiemu radcy dworu Decykiewiczowi.

Arcyksięże Wilhelm, syn arcyksięcia Karola Stefana z Żywca, oddał się, jak donosi „Dziś“ do dyspozycji ukraińskiej Rady Narodowej i maszeruje ze strzelcami ukraińskimi na Lwów.

Tworzenie armji polskiej w Galicji.

Kraków, 7 listopada (P. A. T.). Przed kilku dniami odbył się tu wiec młodzieży akademickiej, na którym uchwalono zażądać zamknięcia uniwersytetu ze względu, że młodzież, w myśl odezwę Polskiej Komisji Likwidacyjnej, postanowiła wstąpić do szeregów gwardji narodowej.

Kraków, 7 listopada. (P. A. T.). Dzienniki donoszą, że pułk. Sikorski, któremu udało się uciec z Przemyśla, przyjeżdża do Krakowa.

Kraków, 7 listopada. (P. A. T.). Związki młodzieży żydowskiej imienia Berka Joselowicza wydały odezwę, nawołującą młodzież żydowską do wstępowania w szeregi wojska polskiego i gwardji narodowej w myśl odezwę Polskiej Komisji Likwidacyjnej.

Kraków, 7 listopada. (P. A. T.). Dzisiaj rozpoczyna się częściowy przyjazd żołnierzy 13-go pułku piechoty do Krakowa. Chodzi tu o 1000 żołnierzy, 35 oficerów, 24 podoficerów.

Archiwa austriackiego oddziału wywiadowczego w Krakowie.

Kraków, 7 listopada. (P. A. T.). Archiwa austriackiego oddziału wywiadowczego w Krakowie, które przejęte zostały przez wojskowość polską, opieczętwane i oddane zostały obecnie po dyspozycji posłowi Tetmajerowi, Ptasowskiemu i Bobrowskiemu.

Więści ze Śląska.

Cieszyn, 7 listopada. (P. A. T.). Wbrew układowi czesko-polskiemu, gwarantującemu wolny przejazd wojsk z bronią, władze czeskie rozbrajają żołnierzy polskich, wracających przez Bogumין z Czecho-Sławaczyny.

Cieszyn, 7 listopada. (P. A. T.). Wśród górników w Zagłębiu węglowym panuje silne wzburzenie z powodu pretensji czeskich do Śląska Cieszyńskiego. W Suchej Dolnej, w Łazach i kilku innych gminach o większości polskiej, jednak z czeskiemi wydziałami gminnymi, górnicy zastrajkowali i wyrzucili urzędników i inżynierów czeskich.

Cieszyn, 7 listopada. (P.A.T.). Mimo ugody polsko-czeskiej, zawartej w polskiej Ostrawie, zgłosił się wczoraj wieczorem do komendy stacji w Boguminie major czeski, oświadczając, że ma rozkaz objęcia w imieniu rządu czeskiego komendatury dworca w Boguminie. Zawiadomiona o tem zajęciu Śląska Rada Narodowa poleciła komendzie stacyjnej w Boguminie natychmiast usunąć majora czeskiego.

Orawa w rękach polskich.

Kraków, 6 listopada. (P.A.T.). Major Brzoza, który organizuje polskie siły zbrojne na Podhalu z chętnie zgłaszających się górnikami i P. O. W., zajął północną Orawę, zamieszkałą przez ludność polską i daży do zajęcia Spiżu. Chodzi tu o przyłączenie do Polski czysto polskich części północnych Węgier i o ochronę tych ziem przed zbliżającymi się bandami jeńców rosyjskich, którzy, uciekający z obozów, maszerują do Rosji, rabując i pładując po drodze. W ten sposób spalona została Czacza, zajęta obecnie przez wojska polskie (legjoniści).

Sytuacja na Węgrzech.

Wiedeń, 6 listopada. (W. A. T.). Według otrzymanych tu wiadomości z Budapesztu, hr. Karolyi utrzymać się jest wstanie u steru rządów tylko przy pomocy systemu teroru. 15 postów węgierskich zostało uwięzionych. Hr. Aponyi jest internowany. Obawiają się zwołania parlamentu. Rząd na oparcie wyłącznie tylko w budapeszteńskich kołach robotniczych.

Budapeszt, 7 listopada. (P. A. T.). Delegacja, która ma prowadzić rokowania z naczelną komendą sił zbrojnych koalicji w sprawach będących w związku z wstrzymaniem kroków nieprzyjacielskich, odjechała do głównej kwatery w Belgradzie.

O przemarsz armii niemieckiej przez Węgry.

Wiedeń, 7 listopada. (P. A. T.). „Reichspost“ donosi z Budapesztu: Mackensen zwrócił się do rządu węgierskiego z prośbą o pozwolenie na przemarsz niemieckiej armii bałkańskiej, liczącej 200.000 ludzi, przez Węgry i Śląsk do Niemiec. Mackensen wysłał w tym celu specjalnego kurjera do Budapesztu. Rząd węgierski oświadczył, że na żądanie Mackensena zgodzić się nie może, gdyż Węgry, jako państwo neutralne, mogą zezwolić tylko na przemarsz wojsk bez broni. Broń, odebrana tym wojskom, odesłaliby później Węgrzy do Niemiec.

Republika czeska.

Wiedeń, 7 listopada. (P. A. T.). „Abend“ donosi z Pragi: Czeskie Słowo dowiaduje się z Genewy, że konferencje czesko-słowackie zostały już ukończone. Na konferencjach tych uchwalono utworzyć Republikę Czeską, której prezydentem ma zostać prof. Massaryk, Prezydentem Ministrów ma być poseł Kramarz.

Niemieckie okręgi Czech dla państwa czeskiego.

Praga, 7 listopada. (W. A. T.). W kołach czeskich twierdzą, że Kramarz przywiózł ze Szwajcarii przyrzeczenie koalicji, iż niemieckie okręgi Czech przyłączone zostaną do państwa czesko-słowackiego.

Pierwszy litewski prezes ministrów.

Wilno, 6 listopada. (W.A.T.). Biuro Wolffa. Taryba wybrała prezesem ministrów litewskich profesora Woldemara, który w czasie wojny stał na czele ruchu litewskiego w Petersburgu i po zawarciu pokoju powrócił do ojczyzny. Prezes ministrów przystąpi do utworzenia gabinetu.

Bukowina w rękach Rumunów.

Berlin, 6 listopada. (W.A.T.). Do „Norddeutsche Allg. Ztg.“ donoszą z Bazylei, że rumuńska rada narodowa na Bukowinie objęła zarząd kraju tego.

Cesarzowa Zyta w Szwajcarii.

Berlin, 7 listopada. (W.A.T.). Do „Tagblattu“ donoszą z Berna: Mimo zaprzeczeń, utrzymuje się pogłoska, że cesarzowa Zyta w podróży na zamek Hartegg przybyła do Szwajcarii. Hr. Berthold bawi w Bernie prawdopodobnie w celu poczynienia przygotowań do przyjazdu cesarza Karola.

Bawaria zajmuje Tyrol.

Insbruck, 7 listopada. (P. A. T.). „Insbrucker Nachrichten“ donoszą: Bawarskie ministerstwo wojny wystosowało do prezydenta tyrolskiej rady narodowej dnia 5 listopada o godz. 10^{1/4} następujący telegram: Warunki zawieszenia broni między koalicją a Austro-Węgrami zmuszają nas do zabezpieczenia granic naszego kraju i do wysłania w tym celu wojsk naszych do północnego Tyrolu. Równocześnie oddziały te mają pomóc do uporządkowania odpłynięcia rozluźnionych części wojskowych dawnej armii austro-węgierskiej w kierunku wschodnim oraz uchronić kraj przed anarchją. Nasze stráže przednie przekroczą w nocy dnia 5 listopada granicę, a za nimi podążą znaczniejsze siły. Przychodzimy jako przyjaciele i oczekujemy, że przy naszych ruchach austro-niemiecka rada narodowa i naczelna komenda nie będą nam czyniły żadnych trudności. Gdyby to jednak nastąpiło, to nasze wojska otrzymały rozkaz utorowania sobie siłą drogi.

Podpisano Krafft von Delmesingen.

Wybory w Ameryce.

Nowy Jork, 7 listopada. (W.A.T.). Biuro Wolffa: Dzienniki demokratyczne nowojorskie „Times“ i „World“ przynajmniej, że republikanie posiadają będą większość w przyszłym kongresie. „Times“ twierdzi, że w senacie rozporządzać będą większością 4 a w izbie reprezentować większością 19 głosów.

Ostatnie wiadomości.

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Urządowo. Wielka Kwatera Główna. Dnia 7 listopada 1918 r.

ZACHODNI TEREN WALK.

Na północo-zachód od Oudenaarde przekroczyli Francuzi Skaldę. W przeciwnym kierunku przetrzymali ich z powrotem. Pomiędzy Skaldą a Oisą usiłował nieprzyjaciół w silnych natarciach przeszkodzić rozpoczętemu w dniu 4 października planowemu kontynuowaniu naszych ruchów. Punkt ciężkości ich ataków znajdował się na północo-wschód od Valenciennes, na południe od drogi, prowadzącej od Hone, pod Bay i pod Aulneye nad Sambrą. Wojska nasze w ciężkich zmiennych walkach oparły się natarciu nieprzyjacielskiemu. Nieprzyjaciół stał pod wieżoz pod Quievray, na zachodnim krańcu Bay, na wschód od Aulneye i na zachód od Capelle.

Pomiędzy Oise a Aisne przeciwnik dotarł do linii Vervian—Hozcy. Po obu stronach Rethel przekroczył Aisne i stał wieczorem na linii: Vasily - Novion - Percien—na północ od Tourteron. Pomiędzy Aisne i Mozą posunął się aż do Vendressé i Neuzen. Na wschodnim wybrzeżu Mozy Amerykanie kontynuowali swo-

je gwałtowne ataki. Udało się im rozszerzyć swoje stanowiska przyczółkowe na wschód od Dun. Powstrzymaliśmy nieprzyjaciela pod lasem na wschód od Burvaux i v. Taines. Na wschód od Sivry dzielna 239 brandenburska dywizja piechoty utrzymała w całości pozycje swoje.

Pierwszy generał-kwaternistrz Groener.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH.

Teatr Wielki. Dziś „Pajace“ i Divertissement baletowe, jutro „Eros i Psyche“.
Teatr Rozmaitości. Dziś i jutro „Raptus puellae“.
Teatr Letni. Dziś i jutro „Ja tu rządzą“.
Teatr Nowości. Dziś „Księżna Czardaszką“, jutro „Targ na dziewczętą“.
Teatr Polski. Dziś i jutro „Dwie cnoty“.
Teatr Mały. Dziś i jutro „Karnawał“.

Z giełdy.

Warszawa, d. 7.XI 1918 r.

Obligacje m. Warszawy 4 ^{1/2} %	—	—
„ „ „ 6%	227,00	—
5% Obl. B. Ziemiańsk. za Mk. 100	—	—
Listy ziemskie 4 ^{1/2} %	228,50	224,00
„ „ „ 4%	—	—
Listy miejskie 5%	219,00	220,00
„ „ „ 4 ^{1/2} %	—	—
„ m. Łodzi 5%	—	—
„ „ „ 4 ^{1/2} % VI S.	—	—
Waluta: Ruble (500)	191,00	183,00
„ (100)	187,00	185,50
Korony	57,00	58,00

Podczas pożaru, wywołanego przez działania artylerji w Osinach w 1914 r., spaliły się lub zaginęły następujące dokumenty:

akcepty in blanco z podpisem E. Szwarc: 4 po Rub. 3000 i po jednym na R. 300, R. 200, R. 100 i R. 50,
 także akcept z podpisami Czesł. Ottawa i Józef Ottawa na R. 200,
 także akcepta z podpisem E. Jansz: dwa po R. 300 i jeden na R. 200,
 akcept Aleksandra Kuć pł. 7.3.14. na zł. B. Matw. na R. 100,
 akcept M. Wolmana na zlec. Sz. Wolfa na R. 25,
 akcept Wacl. Kaczyńskiego pł. 15.2.92. na R. 300,
 akcept Wacl. Kaczyńskiego pł. 15.7.92. na R. 200,
 kwit w blanco, podpisany na odwrotnej stronie przez Th. Ludwig i I. Varnhagen na Rub. 3000,
 akcept Leweka Gać na Rb. 500,
 premjówka Oldenburska 1871 r. Nr. 098547,
 kwit Tow. Assekur. Urbaine na imię K. i Z. Jansz na R. 10.000,
 wyrok Sądu Pokoju w N. Mińsku z d. 24.11.94. na Ch. Lewina na R. 76,
 premjówki Serbskie 20.4.88. Nr. 54 i 55 ser. 6442,
 plenipotencja z moim podpisem, poświadczonym przez Wójta gm. Dmosin,
 także plenipotencja z d. 21.1.13,
 cesja przez Szepsa wyroku Sądu Gm. 2 Okręgu pow. Brzezińskiego 1913 r. na R. 200 i
 różne kwity rekwizycyjne wojsk rosyjskich i niemieckich.

Ostrzegam przed ich nabywaniem, gdyby się znalazły i proszę każdego, kto powyższe dokumenty wykryje, o powiadomienie mnie oraz właściwej Władzy.

KAROL JANSZ,

właściciel m. Osiny, gm. Dmosin,
 pow. Brzezińskiego.

183

Tymczasowa Ustawa

O Powszechnym Obowiązku

SŁUŻBY WOJSKOWEJ.

wyszła z druku i jest do nabycia
 w Administracji „Monitora Polskiego“
 oraz w księgarniach.

Cena 30 f.